

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21 sierpnia 2012 roku M. N. (1) wniósł o zasądzenie od (...) SA w W. kwoty 10 100 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem częściowego zadośćuczynienia oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Powód podał, że 8 listopada 2011 roku uległ wypadkowi komunikacyjnemu, spowodowanemu przez kierującego samochodem osobowym, ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...). W związku z zaistniałym wypadkiem doznał nie tylko szkody majątkowej w postaci zniszczenia samochodu, ale i szkody na osobie polegającej na uszkodzeniu słuchu – pourazowej głuchoty ucha lewego.

Pozwany uznał co do zasady roszczenie powoda, ale wypłacił dobrowolnie jedynie kwotę 1 500 złotych tytułem zadośćuczynienia, która nie rekompensuje w pełni poniesionej przez powoda szkody.

Pismem z dnia 3 marca 2015 r. powód zmodyfikował powództwo, żądając ostatecznie kwoty 68 500 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2012 r. do dnia zapłaty.

(pozew k. 3- 6, protokół rozprawy k. 134, pismo procesowe powoda k. 139)

(...) SA w W. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował zakres i wysokość szkody wskazanej przez powoda. Podniósł, że poszkodowany nie udowodnił, by głuchota ucha lewego była następstwem wypadku komunikacyjnego z 8 listopada 2011 roku. Potwierdził wypłatę kwoty 1 500 złotych zadośćuczynienia, która w ocenie (...) SA w pełni zaspokaja roszczenia powoda.

(odpowiedź na pozew k. 27)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 listopada 2011 roku na autostradzie (...) doszło do wypadku komunikacyjnego: kierujący samochodem marki R. (...) nr rej. (...) M. M., jadąc lewym pasem drogi, nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu marki F. (...) nr rej (...) kierowanego przez M. N. (1) i najechał na jego tył. Następnie zjechał na prawy pas ruchu doprowadzając do zderzenia z samochodem marki R. (...), w wyniku czego zarówno samochód F. (...), jak i R. (...) zjechały na pobocze drogi i uderzyły w bariery energochłonne.

Sprawca wypadku posiadał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(bezsporne, kopia notatki urzędowej w załączonych aktach szkody nr (...) i taka sama w aktach szkody nr PL (...) – w kopercie na k. 29, zeznania powoda k. 133 i 152)

M. N. (1) nie chcąc uderzyć w samochód, który zjechał mu drogę, gwałtownie hamował. Jednak uderzenie w tył jego auta było bardzo silne i powód stracił panowanie nad samochodem. Zjechał na lewe pobocze i uderzył w barierkę od strony kierowcy, następnie przejechał pewien odcinek trąc o barierki.

Powód podczas uderzenia w tył jego samochodu, uderzył się w głowę, ale nie miał rozciętej głowy. Kiedy próbował zapanować nad pojazdem, rzucało w nim we wszystkie strony. Po wypadku bolała go głowa, miał mdłości i zawroty głowy. Nie pamięta, czy stracił przytomność. Miał zapięte pasy bezpieczeństwa.

(zeznania powoda k. 133 i 152)

Z miejsca wypadku M. N. (1) został przewieziony karetką na Izbę Przyjęć SP ZOZ Szpitala (...) w P., gdzie został przebadany. Nie wyraził jednak zgody na hospitalizację. (kopia karty informacyjnej k. 12)

Po kilku dniach od wypadku powód zgłosił się do lekarza laryngologa, ponieważ zaczął odczuwać intensywne szумы w lewym uchu i zauważył upośledzenie słuchu w tym uchu. Wykonano mu wówczas podstawowe badanie audiometryczne.

U powoda występuje głuchota ucha lewego typu odbiorczego, która z dużym prawdopodobieństwem jest skutkiem wypadku komunikacyjnego z dnia 8.11.2011 roku. Powoduje to uszczerbek na zdrowiu powoda w rozmiarze 20%. Na co dzień powód dobrze funkcjonuje mając prawidłowe słyszenie po jednej stronie. Jednak ubytek słuchu eliminuje go z wykonywania wielu zawodów wymagających dobrego słuchu, pracy na wysokościach i przy maszynach w ruchu.

Występujące u powoda szумы uszne należą do objawów subiektywnych, ustępujących z czasem. Poprawa słuchu jest mało prawdopodobna.

(kopia dokumentacji lekarskiej powoda k. 7-14, 35-37, opinia biegłego lekarza laryngologa k. 43- 47, 131-132, zeznania powoda k. 152)

Po wypadku powód odczuwał bóle głowy, (...) i szумы w głowie połączone z bólem, mdłości i zawroty głowy. Miał również problemy psychiczne: śnił mu się wypadek i zdarzało się, że budził się zlany potem; bał się jeździć samochodem. Ciągłe przypominał mu się wypadek, wsiadając do samochodu odczuwał niepokój.

Powód nie zgłosił się do lekarza psychiatry i nie podjął leczenia psychiatrycznego, bo uważa, że jest to swego rodzaju naznaczenie, „robienie z siebie wariata”. We własnym zakresie starał się radzić sobie z problemami. Samochód jest mu potrzebny, dlatego pomimo obaw prowadzi samochód.

(zeznania powoda k. 152-153)

Następstwem wypadku komunikacyjnego były objawy lękowe u powoda, występujące pod postacią obaw przed samodzielną jazdą samochodem i w jej trakcie, związane z tym zachowania unikowe, tj. okresowa rezygnacja z jazdy w charakterze kierowcy. Utrzymywały się one u powoda przez okres około 6 miesięcy i utrudniały mu (ale nie uniemożliwiały) funkcjonowanie. Nie ma u powoda trwałych zmian w psychice wywołanych szumami usznymi, ale mogą one powodować brak koncentracji lub rozdrażnienie. Z psychiatrycznego punktu widzenia nie ma podstaw do stwierdzenia u M. N. (1) trwałego uszczerbku na zdrowiu; występował u niego uszczerbek długotrwały w rozmiarze 5 %.

Powód nie ujawnia reakcji spełniających kryteria Zespołu (...). Aktualnie nie ujawnia on aktywnych urazów będących wyłącznie konsekwencją wypadku z 8.11.2011 r. W sytuacjach kojarzonych ze zdarzeniem może pojawiać się u niego niepokój, zaburzenie poczucia bezpieczeństwa. Rokowania co do skutków wypadku są pomyślne, bo występuje u powoda tendencja do wygasania urazu.

(opinia biegłej psychiatry k. 72-75, 93, opinia biegłej psycholog k. 99-104, 132)

M. N. (1) ma 27 lat, wykształcenie średnie ogólne. Przed wypadkiem słyszał dobrze, nie miał problemów ze słuchem. Obecnie nie słyszy na lewe ucho. Nadal zgłasza się do lekarza laryngologa, ale lekarze nie dają mu nadziei na poprawę słuchu. Nie ma orzeczenia o częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy ze względu na ubytek słuchu.

Przed wypadkiem powód pracował jako przedstawiciel handlowy, co łączyło się z koniecznością prowadzenia samochodu. Aktualnie nie pracuje, jest bezrobotny. Po wypadku podejmował prace dorywcze, ale nie pracował w charakterze przedstawiciela handlowego. (zeznania powoda k. 152-153)

M. N. (1) zgłaszał (...) SA szkodę dwukrotnie: w dniu 12 stycznia 2012 roku zgłosił szkodę na mieniu. Pozwany prowadził postępowanie likwidacyjne, a akta szkody zostały oznaczone numerem (...).

(akta szkody nr PL (...) – w kopercie na k. 29)

W dniu 12 czerwca 2012 roku zgłosił szkodę na osobie nie określając rodzaju i wysokości swojego roszczenia. Pozwany potwierdził przyjęcie zgłoszenia w piśmie z dnia 13 czerwca 2012 roku, a akta szkody oznaczył numerem PL (...). Pismem z 28 czerwca 2012 roku (...) SA przyznał powodowi 1 500 złotych tytułem zadośćuczynienia.

W toku postępowania w niniejszej sprawie powód wystąpił przeciwko (...) SA w W. z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej. Wniosek obejmował m.in. propozycję zapłaty powodowi kwoty 200 000 złotych tytułem zadośćuczynienia w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 8.11.2011 r. Wniosek zgłoszony został do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie. Sprawę oznaczono sygn. akt VI Co 495/15. Uгода nie została zawarta.

(załączone akta szkody nr (...), akta szkody nr PL (...) – w kopercie na k. 29, protokół rozprawy k. 160, notatka urzędowa k. 162)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dokumenty lub ich kserokopie (stosując w tym względzie art. 308 k.p.c.), w tym o dokumentację medyczną przedłożoną przez powoda, opinie powołanych biegłych oraz zeznania powoda.

Sąd ostatecznie oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych na okoliczność ustalenia obrażeń ciała powoda, których doznał on w wypadku, w szczególności określenia jaką częścią ciała i z jaką siłą powód uderzył w elementy konstrukcyjne pojazdu i jakie były konsekwencje tego uderzenia. Oddalenie tego wniosku skutkowało zaniechaniem przeprowadzenia konfrontacji biegłych: z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i lekarza laryngologa.

Intencje pozwanego były dla Sądu jasne: Zakład (...) stał na stanowisku, że stwierdzona u powoda głuchota ucha lewego typu odbiorczego nie jest bezpośrednim skutkiem wypadku z 8.11.2011 roku. Kwestionował więc związek przyczynowy pomiędzy stwierdzonym ubytkiem słuchu u M. N. (2) a zaistniałym wypadkiem komunikacyjnym. Zgłaszając powyższe wnioski dowodowe, pozwany zmierzał również do podważenia prawidłowości wniosków biegłego laryngologa.

Wnioski dowodowe pozwanego, przede wszystkim wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, nie mogły być uwzględnione z kilku przyczyn. Dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter. Nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ma ułatwić ich ocenę przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych, którymi dysponuje biegły. Tymczasem zgodnie z tezą dowodową sformułowaną przez pozwanego, biegły w niniejszej sprawie miałby ustalić okoliczności faktyczne: to, jaką częścią ciała i w jaką część konstrukcyjną samochodu uderzył powód podczas wypadku. Biegły miałby więc ustalić przebieg wypadku, co jest sprzeczne z charakterem dowodu z opinii biegłego. Podkreślić należy, że Sąd w ramach informacyjnego wysłuchania powoda i następnie jego przesłuchania próbował ustalić powyższe okoliczności faktyczne. Z zeznań powoda wynika, że próbując opanować samochód uderzył się w głowę. Nie potrafił jednak podać szczegółów, tzn. w którą część samochodu dokładnie uderzył, ani czy skutkiem była utrata przytomności lub rozcięcie głowy. Nie ma żadnych podstaw, by kwestionować wiarygodność zeznań powoda. Przebieg wypadku przez niego opisany jest zgodny z treścią notatki policyjnej, załączonej do akt szkody. Z tych dowodów wynika, że przebieg wypadku był gwałtowny, powód po uderzeniu w tył jego pojazdu stracił panowanie nad samochodem i nie zdołał go odzyskać. Dla powoda była to sytuacja bardzo stresująca, zapamiętanie w takiej chwili wszystkich szczegółów zdarzenia nie jest możliwe. Jednocześnie doświadczenie życiowe wskazuje, że przy takim przebiegu wypadku, jak ustalony przez Sąd możliwe było uderzenie się przez powoda w głowę, bo jak to określił „rzucało nim w samochodzie”. Dostępny materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie większej ilości szczegółów. W takiej sytuacji biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych nie miałby materiału, w oparciu o który mógłby się wypowiedzieć na temat siły uderzenia powoda w głowę. Opinia, gdyby została

sporządzona, miałyby charakter czysto teoretyczny i jako taka nie byłaby przydatna do rozstrzygnięcia. Jednocześnie biegły omawianej specjalności nie ma kwalifikacji do wypowiedzania się na temat konsekwencji wypadku dla zdrowia powoda. W tym zakresie kompetentnie mogą wypowiedzieć się jedynie lekarze, w tym lekarz medycyny sądowej. Pozwany jest w niniejszej sprawie reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, zatem nie powinien mieć problemów z prawidłowym formułowaniem wniosków dowodowych. Podkreślić trzeba, że Sąd po oddaleniu wniosku dowodowego pozwanego udzielił jego pełnomocnikowi dwutygodniowego terminu do zajęcia dalszego stanowiska w sprawie, zgłoszenia twierdzeń i dowodów z uwzględnieniem wyników dotychczasowego postępowania dowodowego. Jednak pozwany nie skorzystał z możliwości zgłoszenia innych wniosków dowodowych lub ponowienia wniosku poprawnie sformułowanego, gdyż złożył pismo z przekroczeniem terminu określonego przez Sąd, co skutkowało jego zwrotem stosownie do art. 207 § 3 i 7 k.p.c. (zarządzenie k. 142). Zgodnie z art. 232 k.p.c., to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Po myśli przytoczonej normy prawnej nie jest rzeczą Sądu zarządzanie dochodzenia w celu wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest zobowiązany do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne. W tym zakresie Sąd nie ma obowiązku wyręczenia strony, zwłaszcza jeżeli korzysta ona z pomocy adwokata lub radcy prawnego przy prowadzeniu sprawy.

W konsekwencji pozwany nie zdołał podważyć prawidłowości wniosków biegłego laryngologa A. L.. Jakkolwiek wydawać się może, że jest ona zbyt lakoniczna, to jednak wnioski biegłego zostały dostatecznie umotywowane i znajdują oparcie w pozostałym materiale dowodowym. W szczególności biegły wyjaśnił, że mechanizm powstania u powoda głuchota ucha lewego typu odbiorczego nie jest możliwy do ustalenia i nie ma prostej zależności pomiędzy rodzajem i rozległością urazu a skutkiem w postaci ubytku słuchu. Nie można wykluczyć, że nawet pozornie błahy uraz spowoduje ubytek słuchu. Podkreślił wreszcie, że pierwsze badania laryngologiczne zostały wykonane u powoda w krótkim czasie po wypadku, a wyniki kolejnych badań dowodzą uszkodzenia nerwu. Nie ma również innych przyczyn (poza wypadkiem), które u powoda mogłyby spowodować utratę słuchu w lewym uchu. Wskazał również, że wykonane badania obiektywnie ukazują stan słuchu powoda, bo nie można symulować utraty słuchu ani dysymulować.

Mając na uwadze zarówno treść opinii pisemnej, jak i ustnej biegłego, Sąd uznał, że jest ona prawidłowa, miarodajna i może stanowić podstawę wyrokowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że sprawca zdarzenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczony był w (...) SA w W., zatem podmiotem odpowiedzialnym za następstwa wypadku powoda jest pozwany.

Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela jest przepis art. 822 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.). Pozwany nie kwestionował, ani podstawy swej odpowiedzialności, ani istnienia po jego stronie obowiązku naprawienia wyrządzonej powodowi szkody na osobie. Kwestię sporną stanowiło istnienie i wysokość szkody na osobie powoda.

Podstawę prawną żądania zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 § 1 k.c.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027). Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia, pozostawiając jej określenie sądowni. W orzecznictwie wypracowano zasady określania wysokości zadośćuczynień. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji

stron. Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że skutki wypadku z dnia 8 listopada 2011 r. dla zdrowia powoda są bardzo poważne. Doznane w wypadku urazy skutkują trwałym uszczerbkiem na jego zdrowiu w rozmiarze 20 %, a w okresie bezpośrednio po wypadku ten uszczerbek był jeszcze większy, bo biegła psychiatra określiła, że długotrwały uszczerbek o charakterze psychiatrycznym wynosił 5%. Jednak najistotniejszy nie jest rozmiar uszczerbku, lecz jego charakter i konsekwencje dla funkcjonowania powoda. Mianowicie M. N. (1) wskutek wypadku utracił słuch w jednym uchu. Słuch jest dla człowieka bardzo ważnym zmysłem, którego prawidłowe (lub nieprawidłowe) funkcjonowanie wprost przekłada się na sposób komunikacji z otoczeniem i jej jakość oraz decyduje o ograniczeniach funkcjonowania w społeczeństwie. Osoby niesłyszące lub niedosłyszące doznają ograniczeń przy czynnościach takich jak rozmowy z innymi ludźmi, słuchanie muzyki, radia, oglądanie filmów, telewizji. Mają też znacznie ograniczone możliwości podjęcia zatrudnienia, na co wskazał biegły w opinii pisemnej. Wszystkie powyższe ograniczenia dotyczą powoda. Wprawdzie biegły określił, że aktualnie powód dobrze funkcjonuje mając słyszenie tylko po jednej stronie, jednak nie można przewidzieć jakie wystąpią u niego ograniczenia w przyszłości. Co istotne, nie ma szans na poprawę stanu zdrowia powoda. Tymczasem jest on osobą młodą, zaledwie 27 – letnią, a skutki ubytku słuchu i ograniczenia z tym związane będzie odczuwał przez resztę życia. W ocenie Sądu są to okoliczności najistotniejsze dla oceny wysokości adekwatnego zadośćuczynienia.

Krzywda powoda wyraża się również negatywnymi przeżyciami, związanymi ze złym samopoczuciem fizycznym (dolegliwościami bólowymi, zawrotami głowy, nudnościami) oraz psychicznym. Negatywne przeżycia powoda objawiały się lękami, obawą przed kierowaniem samochodem, wspomnianiem wypadku, jak i zaburzeniami snu (sny o wypadku, budzenie się w nocy). Powód we własnym zakresie, bez wsparcia psychologicznego i podjęcia leczenia psychiatrycznego, poradził sobie ze skutkami wypadku w sferze psychicznej. Z czasem one ustąpiły, ale ich natężenie i czas trwania dały jednak podstawę do stwierdzenia uszczerbku długotrwałego na jego zdrowiu.

Mając powyższe na uwadze i uwzględniając wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 1 500 złotych, Sąd uznał za zasadne zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 58 500 złotych tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia. Tym samym Sąd nie podzielił w pełni stanowiska powoda co do wysokości należnego mu zadośćuczynienia. Pamiętając o rodzaju i rozmiarze doznanego przez powoda urazu, trzeba mieć na uwadze i to, że mimo wszystko powód dobrze funkcjonuje mając słyszenie tylko po jednej stronie. Aktualnie nie występują u powoda ograniczenia w codziennym życiu wynikłe z braku słuchu w lewym uchu. Z powyższych przyczyn powództwo dalej idące – ponad kwotę 58 500 złotych dalszego zadośćuczynienia - podlegało oddaleniu jako wygórowane, o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.) chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia 22 marca 2012 roku. Swojego żądania w tej części nie uzasadnił. Nie udowodnił również, by zgłosił pozwanemu szkodę na swojej osobie wcześniej niż w czerwcu 2012 roku. Posiłkując się numerem akt szkody PL 2012 06 (...) i okolicznością, że pozwany potwierdził pismem z 13.06.2012 r. przyjęcie zgłoszenia szkody, Sąd ustalił, że zgłoszenie szkody nastąpiło 12 czerwca 2012 roku.

Sąd w niniejszym składzie podziela pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w wyroku z dnia 8 sierpnia 2012 r. (sygn. I CSK 2/12, Lex nr 1228578), zgodnie z którym należy łączyć przyznanie odsetek ustawowych z wymagalnością

roszczenia o zadośćuczynienie, do której dochodzi niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty, czyli zawiadomienia o szkodzie stosownie do art. 455 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 w/w ustawy. Jednak w zgłoszeniu powoda nie została wskazana wysokość roszczenia. Zatem dopiero po otrzymaniu odpisu pozwu Zakład (...) powziął wiedzę o wysokości roszczenia powoda, jak i o tym, że wypłacona mu dobrowolnie kwota na etapie postępowania likwidacyjnego nie zaspokoiła tego roszczenia. Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 5 listopada 2012 r. (k. 25), a odpis pisma z rozszerzeniem powództwa – w dniu 4 maja 2015 r. (k. 154) i od tych dat możliwe było zasądzenie odsetek.

Orzeczenie o kosztach procesu zapadło na zasadzie stosunkowego ich rozdzielenia, wyrażonej w art. 100 k.p.c. Ostatecznie powód dochodził od pozwanego kwoty 68 500 złotych. Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 58 500 złotych co oznacza, że powód ostał się przy swoim żądaniu w 85 % i w takim zakresie pozwany zobowiązany jest do zwrotu kosztów procesu na jego rzecz.

Łącznie koszty poniesione przez powoda to 3 922 złotych (505 zł opłata od pozwu, 2 400 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł - opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa, 1000 zł – zaliczki na biegłych), zaś pozwany poniósł koszty w wysokości 2 434 złotych (2 400 zł – koszty zastępstwa procesowego, 34 zł - opłaty skarbowe od udzielonego pełnomocnictwa i substytucji). Mając na uwadze procent, w jakim powód wygrał sprawę, powinien on ponieść koszty w wysokości 953 złotych, stąd różnicę ponad tę kwotę (2 969 złotych) Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd obciążył strony w odpowiednich częściach kwotą 2 920 złotych tytułem nieuiszczonej części opłaty od rozszerzonej części powództwa.

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.